

Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus

Wspominamy w dzisiejszej liturgii św. Teresę z Lisieux, czyli św. Teresę od Dzieciątka Jezus, dziewicę i doktor Kościoła, patronkę misji katolickich.

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus urodziła się jako dziewiąte dziecko Zelii Guerin i Ludwika Martin, w nocy z 2 na 3 stycznia w 1873 roku w Alençon, we Francji. Jej rodzice byli ludźmi głęboko wierzącymi. Zanim się poznali, każde z nich próbowało dołączyć do klasztoru, ale żadne nie zostało przyjęte: Ludwik – ponieważ nie znał łaciny, Zelia zaś miała problemy ze zdrowiem. Mimo to, życie ich było pobożne, a swoje dzieci pragnęli oddać Bogu. Niestety, kiedy mała Teresa miała jedynie 4 lata, jej matka zmarła. Ojciec zdecydował się wtedy przeprowadzić. Przenieśli się do miasteczka zwanego Lisieux (dlatego św. Teresa była także zwana Teresą z Lisieux).

Kiedy skończyła 8 lat rozpoczęła naukę w szkole z internatem prowadzonej przez zakon sióstr benedyktynek. W kolejnym roku jej bardzo bliska siostra, Paulina, wstąpiła do zakonu sióstr karmelitanek. Św. Teresa próbowała usilnie dołączyć będąc jeszcze bardzo młodą więc została oddalona. Wybrała się nawet z ojcem na pielgrzymkę do papieża Leona XIII u stóp którego błagała o wcześniejsze dołączenie do klasztoru, jednak papież kazał jej słuchać się przełożonych klasztoru. W 1888 roku, w wieku 15 lat dołączyła do zgromadzenia sióstr karmelitanek, kiedy to przyjęła imię Teresa od Dzieciątka Jezus i

postanowiła, że „Chce być świętą”. W kolejnym roku przystąpiła do obłóczyn, rozpoczynając swój nowicjat w zakonie i poczyniła drugie postanowienie „Przybyłam tutaj, aby zbawiać dusze, a nade wszystko, by się modlić za kapłanów”.

Szczególną troskę przejawiała o grzeszników, chorych, błądzących i ateistów. Gdy usłyszała o ujęciu i skazaniu na śmierć bandyty Pranziniego, długo i żarliwie modliła się o jego nawrócenie, które rzeczywiście nastąpiło podczas jego drogi na szafot. Modliła się również o łaskę wiary dla niewierzących, którym współczuła: „Cieszyłam się wówczas wiarą tak żywą, tak jasną, że myśl o Niebie napełniała mnie szczęściem; w głowie mi się nie mieściło, by mogli istnieć bezbożnicy nie mający wiary. Sądziłam, że jeśli zaprzeczają oni istnieniu Nieba, tego pięknego Nieba, gdzie Sam Bóg chciałby się stać ich wieczną nagrodą, czynią to wbrew swemu wewnętrznemu przekonaniu. W radosnych dniach okresu paschalnego Jezus dał mi odczuć, że istotnie są dusze pozbawione wiary, które przez nadużywanie łask utraciły ten cenny skarb, źródło jedynej radości czystej i prawdziwej”.

Zmarła 30 września 1897 roku w Lisieux po długiej chorobie. W dniu śmierci miała zaledwie 24 lata. Śmierć uniemożliwiła jej upragniony wyjazd do Hanoi, gdzie miała pracować w klasztorze karmelitanek.

W 1925 roku kanonizował Teresę Ojciec Święty Pius XI. Uczynił ją również główną patronką misji katolickich. Ojciec Święty Jan Paweł II w setną rocznicę śmierci Teresy z Lisieux zaliczył ją w poczet Doktorów

Kościoła – została w ten sposób trzecią kobietą obdarzoną tym zaszczytnym tytułem. Jej duchowa autobiografia, „Dzieje duszy” stała się klasyczną pozycją literatury karmelitańskiej.

Amber Steele-Zielińska